

Sygn. akt I Ca 409/22

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2023 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Barbara Bojakowska

Protokolant: Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2023 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z wniosku G. M.

z udziałem F. M.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 29 czerwca 2022 roku, sygn. akt I Ns 290/20

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w punktach: 1 a i 1b i 5 w ten sposób, że:

a/ w punkcie 1a podwyższyć wartość prawa własności lokalu mieszkalnego nr 13 położonego w P. przy ul. (...) z kwoty 180172 zł do kwoty 189700 zł (sto osiemdziesiąt dziewięć tysięcy siedemset złotych);

b/ w punkcie 1b podwyższyć wartość prawa własności działki nr (...) o pow. 0,0038 ha położonej w P. wraz z posadowionym na niej garażem z kwoty 20000 zł do kwoty 24250 zł (dwadzieścia cztery tysiące dwieście pięćdziesiąt złotych);

c/ w punkcie 5 podwyższyć zasądzoną od F. M. na rzecz G. M. tytułem spłaty kwotę 42285,50 zł do kwoty 97721,85 zł (dziewięćdziesiąt siedem tysięcy siedemset dwadzieścia jeden złotych 85/100) pozostawiając bez zmian warunki jej płatności;

II. oddalić apelację w pozostałej części;

III. pobrać od F. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w S. 1017,77 zł (jeden tysiąc siedemnaście złotych 77/100) tytułem połowy brakujących wydatków pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa;

IV. pobrać od G. M. z zasądzonej na jej rzecz spłaty, na rzecz

Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu 1017,77 zł (jeden tysiąc

siedemnaście złotych 77/100) tytułem połowy brakujących wydatków

pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa;

V. ustalić, że każdy zainteresowany ponosi pozostałe koszty związane ze swym udziałem w postępowaniu apelacyjnym w granicach sum przez siebie dotychczas wydatkowanych;

VI. ustalić i przyznać adwokat M. P. kwotę 2214 zł (dwa tysiące dwieście czternaście złotych) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, którą to kwotę nakazuje wypłacić ze środków budżetowych Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łasku.

Sygn. akt I Ca 409/22

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie z wniosku G. M. z udziałem F. M. o podział majątku wspólnego, stwierdził, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków wchodzi: prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w P. przy ul. (...), dla którego prowadzona jest księga wieczysta nr (...) i z którym związany jest udział

w 4554/192690 części w nieruchomości wspólnej, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) o wartości 180172 zł (pkt 1a), prawo własności działki gruntu nr (...) o pow. 0,0038 ha położonej w P. wraz z posadowionym nań garażem, opisanego na wypisie z rejestru gruntów sporządzonym w Starostwie Powiatowym w P. 29 maja 2020 r. (GN. (...). (...).2020), dla której nie ma prowadzonej księgi wieczystej ani zbioru dokumentów o wartości 20000 zł (pkt 1b), środki finansowe w kwocie 21330,65 zł (pkt 1c), wierzytelność w kwocie 18000 zł względem A. M.

z tytułu pożyczki (pkt 1d). Sąd ponadto nie uwzględnił wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym (pkt 2), ustalił, że F. M. dokonał z majątku osobistego nakładu na majątek wspólny małżonków w kwocie 20000 zł na zakup lokalu mieszkalnego opisanego w pkt 1a postanowienia (pkt 3), dokonał podziału majątku wspólnego byłych małżonków w ten sposób, że: prawo własności lokalu mieszkalnego wraz

z udziałem w nieruchomości wspólnej opisane w pkt 1a postanowienia przyznał na wyłączną własność F. M. (pkt 4a), prawo własności nieruchomości opisanej

w pkt 1b postanowienia przyznał na wyłączną własność F. M. (pkt 4b), wierzytelność opisaną w pkt 1d postanowienia przyznał w częściach równych – po 1/2 – F. M. i G. M. (pkt 4c) oraz zasądził od F. M. na rzecz G. M. (...),50 (zł tytułem spłaty, płatną w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia, z odsetkami ustawowymi

za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności (pkt 5), nakazał G. M. wydanie F. M. nieruchomości opisanej w pkt 1a i 1b postanowienia w terminie miesiąca od dnia dokonania spłaty o jakiej mowa w pkt 5 postanowienia (pkt 6) oraz przyznał i wpłacił ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Łasku na rzecz adwokat M. P. 4428 zł stanowiącą podatek od towarów

i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej G. M. z urzędu (pkt 7).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

G. M. i F. M. zawarli związek małżeński 3 czerwca 1978 r. Wyrokiem z 20 lutego 2020 r. Sąd Rejonowy w Łasku ustalił między małżonkami,

z dniem 2 maja 2018 r., rozdzielną majątkową. Wyrokiem z 15 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu rozwiązał przez rozwód małżeństwo stron. Wyrok uprawomocnił się 19 stycznia 2022 r. 13 sierpnia 2013 r. małżonkowie nabyli od Gminy P. lokal mieszkalny nr (...) położony w budynku wielorodzinnym w P. przy ul. (...). Cena za lokal z uwzględnieniem bonifikaty i obniżki wyniosła 26225,10 zł. Nadto w trakcie trwania małżeństwa strony nabyły nieruchomość stanowiącą działkę gruntu nr (...)

w P., na której posadowiony jest garaż. F. M. nabył udział

w spadku po swoich rodzicach – H. M. zmarłej w 2007 r. i T. M. zmarłym w 2009 r. – wraz ze swoim rodzeństwem. Udział uczestnika w spadku wynosił ostatecznie 1/5. 31 stycznia 2012 r. uczestnik oraz jego rodzeństwo sprzedali nieruchomość wchodzącą w skład spadku za kwotę 250000 zł. Kwota powyższa została rozdzielona między rodzeństwo, uczestnik otrzymał sumę 50000 zł. Kwota 20000 zł została przeznaczona na zakupu powyższego lokalu mieszkalnego. Za pieniądze ze spadku uczestnik zakupił w 2015 r. samochód S. (...) o nr rej. (...). Po ustaniu wspólności małżeńskiej lokal nadal zajmowali oboje małżonkowie. Z garażu korzysta uczestnik. Wnioskodawczyni ma dostęp do garażu. Po ustaniu wspólności ustawowej rachunki na lokal mieszkalny opłaca wyłącznie uczestnik, co było uzgodnione między stronami w trakcie trwania sprawy rozwodowej. Na moment ustania wspólności ustawowej uczestnik posiadał konto w Banku Spółdzielczym w P., na którym znajdowało się wówczas

21330,65 zł. Około 2014 r. uczestnik pożyczył swemu synowi A. M. kwotę 20000 zł. Syn oddał mu 2000 zł. W trakcie trwania małżeństwa uczestnik pracował jako milicjant/policjant, przeszedł na emeryturę mundurową. Wnioskodawczyni przez dłuższy okres czasu zajmowała się domem, dziećmi, co było uzgodnione z uczestnikiem; od 2009 r. podjęła pracę za stawkę minimalną. Wnioskodawczyni jest współwłaścicielką w 1/3 części nieruchomości stanowiących działki gruntu nr (...) położonych w D.. Wartość lokalu mieszkalnego to 180172 zł, a garażu to 20000 zł.

Sąd wskazał na art. 45§ 1-3 kro, art. 46 kro, art. 1035 k.c., art. 43 § 1 kro i stwierdził, że z oświadczeń stron złożonych na ostatniej rozprawie wynika, że dokonały one już podziału ruchomości, w związku z tym nie było konieczności uwzględniania tych składników majątkowych.

Według sądu do majątku wspólnego stron należały jednak nadal: lokal mieszkalny nr 13 położony w P. przy ul. (...) ((...)) oraz działka gruntu nr 69/8 w P., na której posadowiony jest garaż.

Przyjęto, że elementem majątku wspólnego stron były również środki finansowe zgromadzone na koncie w Banku Spółdzielczym w P., które na moment ustania wspólności ustawowej małżeńskiej tj. na 2 maja 2018 r. wynosiły 21330,65 zł. Fakt ten potwierdził uczestnik (vide protokół rozprawy z 16 września 2020 r.). Jak wynika z materiału dowodowego pieniądze zostały przeznaczone w większości na pomoc córce stron, a więc na darowizny dla niej, jednakże nie było to uzgadniane z wnioskodawczynią. Tym samym sąd przyjął, że przedmiotowe środki podlegają podziałowi.

Sąd uznał, że w skład majątku wspólnego wchodzi wierzytelność względem syna stron – A. M.. Przyznał on, że otrzymał od ojca pożyczkę w kwocie 20000 zł, co znowuż nie było uzgadniane z wnioskodawczynią. Spłacił 2000 zł, zatem na moment ustania wspólności ustawowej jego dług a zarazem wierzytelność małżonków wynosiła 18000 zł.

Sąd nie przyjął natomiast, że w skład majątku wspólnego wchodzi samochód osobowy S. (...). Jak wynika ze zgodnych zeznań uczestnika i świadków dla sądu – dzieci stron – pojazd został zakupiony wyłącznie z środków uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości odziedziczonej po rodzicach F. M..

Kolejno wskazano na art. 33 kro i stwierdzono, że wnioskodawczyni zgłosiła żądanie rozliczenia wynagrodzenia za korzystanie przez uczestnika ponad swój udział z garażu oraz samochodu. Żądanie takie może być uwzględnione jeżeli jeden z małżonków wyraża wolę współkorzystania z przedmiotu należącego do majątku wspólnego i doznaje ze strony współmałżonka przeszkód.

Gdy chodzi o garaż, sąd uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do stwierdzenia takiego stanu. Uczestnik i świadkowie – dzieci stron – zgodnie zeznali, że wnioskodawczyni miała możliwość użytkowania tego pomieszczenia, dysponowała kluczami. Sąd nie dał wiary wnioskodawczyni, że było inaczej.

Co do samochodu S., jak wyżej zaznaczono, nie wchodzi on dla sądu w skład majątku wspólnego i z tej przyczyny żądanie wnioskodawczyni nie podlega uwzględnieniu.

Wskazano następnie, że uczestnik wnosił o rozliczenie jego nakładu na wspólne mieszkanie po ustaniu wspólności ustawowej w postaci rachunków i opłat. Niewątpliwie wyłącznie on je ponosił. Sąd jednak uznał, że było to wynikiem uzgodnień między stronami. Fakt ten potwierdzają zeznania wnioskodawczyni i świadków, w tym min. córki stron. Stąd też rozliczenie tego nakładu nie ma podstaw.

Uzasadnione jest natomiast według sądu uwzględnienie nakładu wnioskodawcy z majątku odrębnego – a więc środków pochodzących ze sprzedaży przedmiotów spadkowych – na majątek wspólny w postaci lokalu mieszkalnego w kwocie 20000 zł. Fakt ten i wysokość nakładu znajduje potwierdzenie w ocenie sądu w zeznaniach F. M., dzieci stron, potwierdza go także w dużej mierze wnioskodawczyni.

Sąd uznał, że nie ma podstaw do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnych stron w oparciu o art. 43 kro.

Niewątpliwie dla sądu to uczestnik zarabiał o wiele lepiej od uczestniczki i już z tego powodu mógł przekazywać więcej środków do majątku rodziny. Jednakże to wnioskodawczyni zajmowała się domem i wychowaniem oraz opieką nad dziećmi, a jednocześnie taki podział ról – jak wynika z zeznań G. M., którym sąd dał wiarę – był uzgodniony między stronami. Nie ma podstaw do przyjęcia nierównych udziałów w majątku dorobkowym.

Rozstrzygając o przyznaniu poszczególnych składników majątkowych sąd zważył co następuje: w przypadku garaży strony były zgodne, że winien on przyspaść uczestnikowi, co do lokalu mieszkalnego, początkowo wnioskodawczyni chciała by został on przekazany F. M., następnie wnosila o przyznanie go jej. Uczestnik konsekwentnie żądał mieszkania dla siebie. Sąd wziął pod uwagę fakt, że F. M. nie ma innej nieruchomości (mieszka obecnie u osoby trzeciej), nadto to on ze swego majątku osobistego w przeważającej części przyczynił się do nabycia tego składnika majątkowego. Nadto, biorąc pod uwagę dochody wnioskodawczyni, nie daje ona dużej pewności spłaty uczestnika dość istotną kwotą (znacząco wyższą niż w przypadku F. M.). Wreszcie uczestniczka jest współwłaścicielką, a przez to osobą uprawnioną do współposiadania i współkorzystania, zabudowanej działki gruntu. Mając to na względzie zdecydowano, że mieszkanie przypadnie na własność uczestnika.

Sąd podniósł, że środki finansowe zgromadzone na wspomnianym wyżej rachunku w Banku Spółdzielczym w P. należą się po połowie stronom; wierzytelność względem A. M., wobec faktu, że żadna ze stron nie żądała jej w całości dla siebie, została przyznana po połowie obojgu byłym małżonkom.

W zakresie spłat sąd wskazał, że wnioskodawczyni należy się połowa wartości nieruchomości z garażem tj. 10000 zł.

Natomiast w przypadku lokalu mieszkalnego należało poczynić następujące uwagi: Uczestnik dokonał na zakup owego lokalu nakładu z majątku odrębnego w kwocie 20000 zł. Stanowiło to wówczas 76% ceny jego zakupu (wynosiła ona 26225,10 zł). Dlatego też zasadnym jest - w zakresie spłat – przyjęcie, że w tym procencie ów lokal stanowi niejako majątek odrębny F. M.. Spłata winna zatem nastąpić jedynie z 24% obecnej wartości nieruchomości tj. z 43241 zł (24% z 180172 zł). Z tego połowa czyli 21620,50 zł przypadka uczestniczce.

Wreszcie G. M. należy się zdaniem sądu połowa środków na rachunku bankowym tj. 10665 zł. Razem spłata dla wnioskodawczyni to 42285,50 zł (10000 zł + 21620,50 zł + 10665 zł). Sąd ustalił termin spłaty na 3 miesiące

od uprawomocnienia się postanowienia.

Stosownie do regulacji art. 624 k.p.c. sąd nakazał uczestniczące wydanie lokalu i garażu uczestnikowi, w ciągu miesiąca od otrzymania spłaty, co zapewni jej możliwość zaaranżowania innego miejsca zamieszkania.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni z urzędu orzeczono na podstawie § 10 pkt 8 w zw. z § 8 pkt 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Apelację od postanowienia złożyła wnioskodawczyni, która zaskarżyła orzeczenie w części - w zakresie punktu 1, 3, 4, 5, 6, zarzucając:

A/ naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

1/naruszenie art. 227 kodeksu postępowania cywilnego w zw. z art. 278 § 1 kodeksu postępowania cywilnego w zw. z art. 162 kodeksu postępowania cywilnego, w zw.

z art. 6 kodeksu cywilnego poprzez bezpodstawne pominięcie wniosku wnioskodawczyni o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego ds. szacunku nieruchomości w celu wyceny lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w P. przy ul. (...), jako zmierzający do przedłużenia postępowania (zastrzeżenie do protokołu rozprawy złożone w dniu 8 czerwca 2022 roku), co pozbawiło wnioskodawczynię możliwości obrony swoich praw,

2/ naruszenie art. 227 kodeksu postępowania cywilnego w zw. z art. 278 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez pominięcie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego I. R. lub innego biegłego o tej samej specjalizacji, na okoliczności wskazywane w piśmie z 2 czerwca 2021 roku oraz z dnia 18 października 2021 roku w sytuacji gdy Sąd Rejonowy sam dostrzegł taką potrzebę, o czym świadczy wcześniejsze zobowiązanie biegłej do wydania opinii uzupełniającej, a jednocześnie sporządzona opinia nie ustosunkowała się do zarzutów podniesionych w piśmie pełnomocnika wnioskodawczyni z dnia 2 czerwca 2021 roku, co uniemożliwiło wnioskodawczyni skuteczną obronę swoich praw i doprowadziło do ustalenia przez sąd zaniżonej wartości lokalu mieszkalnego i niemieszkalnego a przez to zasądzenia od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni dużo niższej aniżeli należna spłaty,

3/ naruszenie art. 247 kodeksu postępowania cywilnego poprzez prowadzenie postępowania dowodowego z osobowych źródeł dowodowych ponad osnowę dokumentu, tj. aktu notarialnego - umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu, oddania w użytkowanie wieczyste działki gruntu oraz sprzedaży z dnia 13.08.2022 roku Repetytorium A numer (...), i przyjęcie, wbrew treści aktu notarialnego, że środki przeznaczone na zakup lokalu mieszkalnego pochodziły ze środków z majątku osobistego F. M., podczas gdy w wyżej opisanym akcie notarialnym akcie uczestnicy złożyli oświadczenie, że „nabycia mieszkania dokonują za fundusze podlegające ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej”

4/ naruszenie art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie i bezpodstawne uznanie, zeznań uczestnika F. M. oraz świadka A. M. wskazujących na to, że samochód S. (...) o nr rej. (...) został zakupiony przez uczestników ze środków własnych, za wiarygodne, oraz uznanie za niewiarygodne odmiennych zeznań wnioskodawczyni, mimo, że podczas rozprawy w dniu 9 grudnia 2020 roku uczestnicy zgodnie ustalili, że samochód został nabyty do małżeńskiej wspólności ustawowej i należy go rozliczyć,

5/ naruszenie art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie i bezpodstawne uznanie, za niewiarygodne zeznań wnioskodawczynie, zeznającej, że nie ma dostępu do garażu, oraz uznanie za wiarygodne odmiennych zeznań uczestnika oraz świadka J. M. mimo, że i ich treść podyktowana była wyłącznie dążeniem do osiągnięcia określonego celu postępowania w niniejszej sprawie, a świadek J. M. jest uzależniona finansowo od uczestnika postępowania,

B/ błąd w ustaleniach faktycznych polegający na:

1/ błędnym uznaniu, że wnioskodawczynie ma dostęp do garażu, podczas, gdy z garażu korzystał i nadal korzysta wyłącznie uczestnik postępowania,

2/ błędnym uznaniu, że samochód S. (...) o nr rej. (...) został zakupiony przez uczestnika ze środków z majątku osobistego,

3/ błędnym ustaleniu, że środki pochodzące na zakup lokalu mieszkalnego objętego wnioskiem pochodziły z majątku osobistego uczestnika postępowania,

4/ błędnym uznaniu, że wnioskodawczynie jest współwłaścicielką nieruchomości, w której może zamieszkać, podczas gdy wnioskodawczynie odziedziczyła udział w nieruchomości zajmowanej przez wiele lat rodzeństwo, składającej się z dwóch zdatnych do zamieszkiwania pomieszczeń, w której nie ma miejsca dla niej co spowodowało nieuprawnione przyznanie lokalu mieszkalnego na rzecz uczestnika postępowania.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi: lokal mieszkalny nr (...), stanowiący odrębną nieruchomość, położony w P. przy ul. (...),

o powierzchni 45,54 m² wraz z przynależną komórką, dla którego Sąd Rejonowy w Łasku, VI Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w P. prowadzi księgę wieczystą Kw. Nr (...) wraz z udziałem związany z własnością lokalu wynoszącym (...) o wartości 300000 zł; lokal mieszkalny - garaż o powierzchni 20 m², położony w P. przy ul. (...), nr ewid. budynku: 69/8 o wartości 30000 zł; samochód osobowy marki S. (...), nr rej. (...) o wartości 10000 zł; wierzytelność w kwocie 18000 zł względem A. M. z tytułu pożyczki oraz dokonanie podziału majątku wspólnego małżonków poprzez przyznanie na wyłączną własność F. M. składników majątku wymienionych w pkt la, b, lc, ld ze spłatą na rzecz G. M. w kwocie 189665 zł płatną w terminie miesiąca od daty uprawomocnienia się postanowienia, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, ewentualnie przyznanie na wyłączną własność wnioskodawczynie składnika wymienionego w pkt la a na rzecz uczestnika postępowania składników wymienionych w pkt 1 b, lc 1 d ze spłatą 50420,35 zł w terminie 3 miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia, zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję, ewentualnie zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adwokat M. P. kosztów zastępstwa procesowego udzielanego z urzędu i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania II instancji według norm przypisanych; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację uczestnik postępowania wniosł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy na etapie postępowania apelacyjnego z uwagi na zarzuty apelacji dotyczące braku uzupełniania opinii biegłego oraz upływu ponad roku czasu od daty ustalenia wartości mieszkania i garażu, postanowił uzupełnić materiał dowodowy w zakresie ustalenia wartości mieszkania oraz garażu poprzez dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego ds. szacowania nieruchomości. Biegła oszacowała wartość rynkową nieruchomości lokalowej zlokalizowanej przy ul. (...) na 189700 zł, zaś wartość rynkowa garażu zlokalizowanego przy ul. (...) na 24250 zł (d: opinia k. 369 – 381, k. 401 - 402).

Sąd uznał opinię za pełną, jasną i wewnętrznie niesprzeczną, ponadto nie została ona skutecznie negowana przez zainteresowanych. Wnioski płynące z opinii są klarowne i wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie odnalazł w niej błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem, bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd nie dopatrył się żadnych nieprawidłowości nakazujących odebrania opinii przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. W tych warunkach opinia posłużyła za pełnowartościową podstawę dokonanych ustaleń faktycznych.

Wbrew zarzutom zawartym w piśmie procesowym apelującej z dnia 7 lutego 2023 r. (k. 410) brak było podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego. Samo niezadowolenie z wartości mieszkania ustalonej przez biegłą i wewnętrzne przekonanie, że mieszkanie jest warte minimum 250.000 zł nie stanowi uzasadnienia dla dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego z zakresu szacowania nieruchomości. Biegła w opinii uzupełniającej (k. 401-402) odniosła się do wszystkich zgłaszanych zarzutów. W szczególności wyjaśniła przyczyny doboru takich a nie innych nieruchomości podobnych i wskazała, że to do biegłego należy metody oraz techniki szacowania nieruchomości. Zwróciła uwagę na niską atrakcyjność lokalizacji mieszkania zainteresowanych (czwarte piętro), jego niski standard, brak remontów oraz brak zainteresowania takimi ofertami z uwagi na niską dostępność kredytów hipotecznych, a z drugiej strony nieatrakcyjność oferty jako cel inwestycyjny (brak chętnych na wynajem tego rodzaju lokali). Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego zmierzający do przedłużenia postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestniczki postępowania zasługuje na częściowe uwzględnienie, chociaż większość zarzutów była nieuzasadniona

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 233§ 1 k.p.c., który miał polegać na dokonaniu dowolnej oceny, zamiast swobodnej, materiału dowodowego oraz poczynienia błędów w ustaleniach faktycznych, należy na wstępie przypomnieć, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem dopiero wykazanie i uzasadnienie, że wnioski wyprowadzone przez sąd z określonego materiału dowodowego nie są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym pozwala na skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia tego przepisu. Wykazanie, że Sąd pierwszej instancji naruszył przepis art. 233 § 1 k.p.c., co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być ograniczone do odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 15 kwietnia 2004 r. IV CK 274/03, LEX nr 164852, wskazał, że postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów, stanu faktycznego; skarżący może tylko wykazywać posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Do naruszenia tego przepisu może dojść tylko wówczas, gdy apelujący wykaże uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r. (...))

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, nie można zgodzić się z apelującą, że Sąd rejonowy w sposób dowolny ustalił, że środki na zakup samochodu S. (...) oraz kwota 20.000 zł przeznaczono na zakup mieszkania, pochodziły ze pieniędzy uzyskanych przez uczestnika z działu spadku. Sąd Rejonowy uznając za wiarygodne zeznania uczestnika oraz dzieci stron A. M. J. M. oparł się nie tylko na ich zeznaniach,

ale także dokumentach, z których wynikało, że uczestnik takąż spłatę otrzymał. Zresztą sama apelująca przyznała fakt, że uczestnik przekazał na wykup mieszkania część pieniędzy ze spadku, ale podawała mniejszą kwotę (d. zeznania wnioskodawczyni k 321). Wreszcie ona sama poza własnymi twierdzeniami nie przedstawiła żadnego dowodu przeciwnego. Twierdzenie zawarte w apelacji jakoby podczas rozprawy w dniu 9 grudnia 2020 r. sami zainteresowani złożyli zgodne oświadczenia, co do źródła nabycia samochodu S. nie odpowiada prawdzie. Zapis protokołu z rozprawy z 9 grudnia 2020 r. wskazuje na odmienne oświadczenie uczestnika, a sama wnioskodawczyni na rozprawie z dnia 16 września 2020 r., podała, że nie wie czy pieniądze na zakup samochodu były ze spadku.

Podobnie oderwane od zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego są zarzuty skarżącej o błędnym ustaleniu, że posiadała on dostęp do garażu. Abstrahując od tego, że nie wykazała, aby kiedykolwiek chciała z niego korzystać i w jakim celu. Sam fakt, że nie mając samochodu, z niego nie korzystała, nie oznacza automatycznie, że miała utrudniony dostęp do garażu.

Chybiony jest także zrzut błędnego ustalenia, że wnioskodawczyni przysługuje udział 1/3 w zabudowanej nieruchomości, ponieważ wynika to z dowodu z postacie orzeczenia sądu (k 147). Sam fakt, że do tej pory zamieszkuje w nieruchomości jej rodzeństwo nie oznacza, że nie posiada ona uprawienia do zamieszkania czy otrzymania spłaty.

Sąd rejonowy prawidłowo uznał, że mieszkanie stanowiące przedmiot podziału należy przyznać na wyłączną własność uczestnika, nie tylko z tego powodu, że apelującą na możliwość zamieszkania w innej nieruchomości, ale też dlatego, że jego udział w nabyciu tego środka majątkowego jest wyższy i tylko on daje rękojmię spłaty wnioskodawczyni. Zresztą sama apelująca także nie chce tego składnika majątkowego pod warunkiem, że otrzyma spłatę w wysokości 189.00 zł. Z drugiej strony nawet jak złożyła wniosek aby jej przyznać mieszkanie, to z uwagi na powyższe okoliczności oraz fakt, że nie posiada żadnych oszczędności czy nawet możliwości majątkowych aby spłacić uczestnika, nie było uzasadnione aby jej mieszkanie przyznać. Samo enigmatyczne stwierdzenie, że może pomóc jej znajomy nie stanowi dowodu na posiadanie środków na spłatę.

Podsumowując należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego zgodnie z regułami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym

Chybiony był także zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. wz. z art. 278 § 1 k.p.c. polegający na pominięciu dowodu z opinii innego biegłego. W tym zakresie Sąd przywołuje argumentację, którą przytoczył na pominięcie tego samego dowodu zgłoszonego w postępowaniu apelacyjnym.

Natomiast odnośnie pominięcia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, to Sąd Okręgowy dopuścił taki dowód i biegła do wszystkich zarzutów zgłoszonych przez skarżącą w piśmie z dnia 2 czerwca 2021 r. się odniosła. Jeszcze raz trzeba zaakcentować, że samo niezadowolenie z treści opinii czy zawartych w niej wniosków, nie uzasadnia powołanie kolejnego biegłego celem sprawdzenia de facto prawidłowości szacunku wykonanego przez pierwszego biegłego.

Nie był też trafny zarzut naruszenia art. 247 k.p.c., który miał polegać na dopuszczeniu dowodu z zeznań świadków ponad osnowę dokumentu.

Zgodnie z tym przepisem dowód ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną może być dopuszczony między uczestnikami tej czynności tylko w wypadkach, gdy nie doprowadzi to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy Sąd uzna to za konieczne. Z omawianego przepisu nie wynika jednak, jak zdaje się to widzieć skarżąca, swego rodzaju niewzruszalne domniemanie prawdziwości wszelkich treści zawartych w dokumencie. Zakaz dowodowy z art. 247 k.p.c. w ogóle nie znajduje zastosowania w przypadku innych elementów umowy niż essentialia negotii (tak nawet w przypadku, gdy zastrzeżono formę umowy pod rygorem nieważności wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt II CK 191/03, Lex nr 399727 i z dnia 13 kwietnia 2005 r., sygn. akt IV CK 684/04, Lex nr 284205; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2017 r., sygn. akt VI ACa 1199/16, Lex nr 2516043).

Innymi słowy, norma art. 247 k.p.c. zakazuje prowadzenia dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania stron czynności prawnej, którego przedmiotem byłaby treść tej tylko czynności, która została objęta dokumentem. Nie obejmuje on zakazu dowodzenia innych oświadczeń, związanych jedynie z tą czynnością (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 maja 2016 r., sygn. akt I ACa 1178/15, Lex nr 2086208).

Odnosząc się w tym kontekście do sformułowanego zarzutu naruszenia art. 247 k.p.c. należy w pierwszej kolejności zauważyć, że Sąd nie ustalił, że wszystkie środki przeznaczone na zakup lokalu pochodziły z majątku wspólnego, a tylko kwota 20,000 zł. Nadto okoliczność ta została wykazana w sposób nie budzący wątpliwości, a częściowo przyznana została przez samą apelującą. Pochodzenie środków na zakup nieruchomości nie stanowi z pewnością essentialia negotii umowy i dopuszczalne było czynienie ustaleń sprzecznych z oświadczeniem złożonym w akcie notarialnym – umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu, oddaniu w użytkowanie wieczyste działki gruntu oraz sprzedaży lokalu z 13 sierpnia 2013 r., w zakresie dotyczącym pochodzenia środków za które małżonkowie wykupili lokal mieszkalny.

Należy jednak zgodzić się z zarzutem zawartym w uzasadnieniu apelacji, że Sąd rejonowy ustalając udział uczestnika postępowania w sfinansowaniu wykupu lokalu mieszkalnego nie wziął pod uwagę faktu, że nabycie lokalu kosztowało tylko 26.225 zł, ponieważ uwzględniono bonifikatę, która przy nabyciu tego konkretnego lokalu wynosiła 70%, a spowodowana była zamieszkiwaniem przez małżonków M. w tym lokalu od 2 grudnia 1979 r. na podstawie umowy najmu. Sama bonifikata wchodziła zatem do majątku wspólnego. Z protokołu rokowań dotyczącego nabycia lokalu (k 90) wynika, że cena wolnorynkowa lokalu w dniu 8 sierpnia 2013 r. wynosiła 97.130 zł, ale po uwzględnieniu bonifikaty o której mowa w § 4 protokołu, do zapłaty za mieszkanie pozostało 29.139 zł. Następnie po uwzględnieniu jeszcze bonifikaty za zapłatę gotówką w wysokości 10% i do zapłaty pozostało ostatecznie 26.225 zł. (d. akt notarialny k 94-110). Po uwzględnieniu bonifikat, które weszły do majątku wspólnego, ostateczny udział uczestnika postępowania w nabyciu mieszkania wynosi 21%, co przy ustaleniu jego aktualnej wartości na 189.700 zł, daje kwotę 39.837 zł.

Do majątku wspólnego wchodzi więc wartość mieszkania po odjęciu udziału uczestnika - 149.836 zł, co dzielone na 2 daje udział wnioskodawczyni w wysokości 74.931,50 zł. Do kwoty tej należy dodać 1/2 wartości garażu - 12.125 zł oraz 1/2 oszczędności - 10665,35 zł, co daje łącznie spłatę w wysokości 97.721,85 zł, zamiast orzeczonej przez sąd pierwszej instancji 42285,50 zł

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie w sposób opisany jak w punkcie I a, b, c sentencji.

W pozostałym zakresie apelacja wnioskodawczyni nie zasługiwała na uwzględnienie i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., o czym orzeczono jak w punkcie II sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego, w tym kosztach pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa, orzeczono jak w punkcie II, III i IV sentencji.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że zasadą jest, że w postępowaniu nieprocesowym każdy uczestnik ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie (art. 520 § 1 k.p.c.). Wyjątki od niej przewidziane są w art. 520 § 2 k.p.c. - zgodnie z którym, jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości oraz w art. 520 § 3 k.p.c. - w myśl którego jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika, przy czym przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumienne lub oczywiście niewłaściwie. W tzw. sprawach działowych, do jakich należą sprawy o podział majątku wspólnego, nie zachodzi sprzeczność interesów, niezależnie

od tego jaki dana strona zgłasza wniosek co do sposobu podziału i jakie stanowisko zajmuje w sprawie. W takich postępowaniach strony są również w równym stopniu zainteresowane wynikiem postępowania, a ich interesy w zasadzie są wspólne, gdyż polegają na wyjściu ze stanu wspólności (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 19 listopada 2011 r., III CZ 46/10, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 88, z 19 listopada 2011 r., III CZ 47/11, nie publ., z 16 września 2011 r., IV CZ 40/11, nie publ. i in.).

Dlatego też, mimo częściowego uwzględnienia apelacji, Sąd Okręgowy ustalił, że każdy z zainteresowanych, na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, powinien pokryć po połowie kosztów związane z opiami biegłego (tj. po 1017,77 zł) oraz ustalić, że każdy zainteresowanych poniesie pozostałe koszty związane ze swym udziałem w postępowaniu apelacyjnym w granicach sum przez siebie dotychczas wydatkowanych.

Wysokość kosztów nieopłaconej pomocy prawnej dla pełnomocnika wnioskodawczyni w wysokości 2214 zł brutto ustalono jak w punkcie V sentencji w oparciu o § 10 ust. 1 pkt 8 w zw. z § 8 pkt 8, § 16 ust. 1 pkt. 1 i § 4 i § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 3 października 2016 r. Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 18).